PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ
CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, sobota 5 września 1931 r. Nr. 203

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. PO ZAMORDOWANIU Ś. P. T. HOŁÓWKI. SPRAWY MNIEJSZOŚCI.

Kölnische Ztg. 3.IX, w koresp. z Warszawy pisze, że polskie sfery starają się wykorzystać zamordowanie Hołówki do celów politycznych, szczególnie w kierunku osłabienia znaczenia skarg ukraińskich na akcję pacyfikacyjną lub zupełnego ich uchylenia. Dlatego Polacy przypisują to mordestwo Ukraińcom i zamierzają wystąpić o zaostrzenie procedury mniejszościowej. Główną winę wzrostu agitacji mniejszościowej przypisują Polacy polityce niemieckiej, a szczególnie twierdzi to krakowski „Kurjer Codz.".

Deutsche Tageszeitung 4.IX, w koresp. z Rygi p. t. „Hołówko i sprawa Ukraińska" pisze, iż ś. p. Hołówko miał wielką znajomość zagadnień wschodniej Europy i, będąc wybitnym publicystą i dziennikarzem, zasłynął także na terenie dyplomacji, gdzie odznaczył się temperamentem i bogactwem idei. Przez jego ręce przechodziły sprawy bloku bałtyckiego i porozumienia z Litwą. Hołówko uchodził za męża zaufania marsz. Piłsudskiego. W roku zeszłym został parlamentarzystą i wiceprezesem Bloku Bezpartyjnego i poświęcił się sprawom ukraińskim, które pragnął godzić z ideją państwowości polskiej.

The Manchester Guardian 3.IX. Korespondent genewski pisze, iż w rozmowie, którą miał on w sprawie Komitetu Trzech z lordem Cecilem, ten ostatni oświadczył mu, iż sam zamierza reprezentować rząd brytyjski w Komitecie zastępując w ten sposób Hendersona w charakterze przewodniczącego. Zamierza on również zwołać Komitet w Genewie po ustaleniu z sekretarjatem Ligi odpowiedniej daty.

Kor. zaznacza, iż z drugiej strony p. Piloti (Włoch) uważa, iż zabójstwo Hołówki wytworzyło złą atmosferę, wobec czego byłoby lepiej nie poruszać tej kwestji podczas obecnej sesji Rady Ligi Narodów. Również jeden z wybitniejszych Ukraińców, z którym korespondent przeprowadzał rozmowy w tej sprawie, jest tego samego zdania. Sytuacja wydaje się — zdaniem korespondenta — być prawie beznadziejna, gdyż nic nie można zrobić w chwili, gdy teror polski może być wzniowiony każdej chwili i na błahej podstawie. Dotychczas nie dowiedziono żadnej łączności pomiędzy organizacjami ukraińskiemi a zabójstwem Hołówki.

Izwiestja 2.IX, w doniesieniu z Warszawy w d. c. omawiają znaczenie zabójstwa ś. p. T. Hołówki. Koła polityczne znajdują się — według „Izwiestij"— ciągle pod wrażeniem śmierci ś. p. Hołówki, a prasa daje niedwuznacznie do zrozumienia, że zamach w Truskawcu będzie miał wielkie znaczenie dla polityki polskiej na Ukrainie zachodniej. Pismo cytuje artykuł „Słowa Polskiego" o ideologji ś. p. Hołówki, zaznaczając, że odgrywał on w polityce wschodniej Polski specjalną rolę. Wkońcu „Izwiestja" notują wystąpienia przedstawicieli ukraińskiej emigracji politycznej, zaznaczając, że wystąpienia te są tem bardziej ciekawe, że wspomina się w nich o przebywających w Warszawie wyższych przedstawicielach emigracji.

Dzień Kowieński 2.IX, w art. wst. „Polska walczy z bezrobociem" omawia skuteczność akcji rządu polskiego w walce z bezrobociem, które ulega stopniowemu zmniejszeniu; dziennik podkreśla dalej rosnące zaufanie społeczeństwa do waluty polskiej i to, że pozycja Polski na terenie międzynarodowym ulega stałej poprawie, nie tylko z powodu dużego przyrostu ludności, ale również z powodu istnienia niewykorzystnych dotąd olbrzymich bogactw naturalnych, które z łatwością potrafią wyżywić nawet 65 milj. ludności, którą to liczbę Państwo Polskie osiągnie w niedalekiej przyszłości.

POLSKA A ZSRR. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The Times 2.IX, w kor. z Genewy pisze, iż pakt o nieagresji pomiędzy Sowietami i Francją nie został jeszcze zawarty, ponieważ rząd francuski nie może zignorować interesów państw Europy Środkowej i południowo-wschodniej, sprzymierzonych z Francją. Rząd sowiecki, który wydaje się być skłonnym do rokowań z Polską, jest przeciwny prowadzeniu rokowań z Rumunją, której granica besarabska nie jest oficjalnie uznana przez Sowiety. Niewiadomo więc, czy polityczne rokowania francusko-sowieckie przyniosą jakieś pozytywne rezultaty.

Corriere della Sera 28.VIII, w kor. z Berlina twierdzi, że sprostowanie wiadomości Agencji Havasa przez Tass obala próby polskie połączenia paktu sowiecko-francuskiego z sowiecko-polskim. Prasa berlińska wyraża zadowolenie ze stanowiska Sowietów zajętego wobec Polski, gdyż uważa, że rokowania polsko-sowieckie pozostaną bez wyniku. Natomiast niezadowolenie zapanowało w Warszawie.

POLSKA A GDAŃSK.

The Times 2.IX, zamieszcza obszerny list do redakcji Barnesa o Gdańsku. P. Barnes, który powrócił z Gdańska twierdzi jako naoczny świadek, że stosunki panujące w tej części Europy zagrażają pokojowi Europy Północnej. Polska zyskała ostatnio przewagę w Gdańsku. Jako dowód tego autor cytuje fakt, że Polsce przyznano place na składy amunicji, posiada ona również swoją pocztę. Najgorszym jednak czynnikiem w obecnej sytuacji jest postanowienie Polski co do rywalizowania z Gdańskiem. Nie zadowolniwszy się użytkowainem portu gdańskiego, buduje ona swój własny. Pominąwszy inne względy, z punktu widzenia handlowego Polska zwalcza stan, podyktowany naturą rzeczy. Wisła z ujściem w Gdańsku — to jest naturalna droga. Gdyby Gdynia była odpowiedniejszą — to Niemcy byliby ją już dawno wykorzystali w odpowiedni sposób. Pozatem ruch handlowy, który jest wystarczający dla jednego portu, nie jest wystarczający dla Gdańska i dla Gdyni. Decyzja Polski odnośnie do zbudowania swego własnego portu nie wytrzymuje krytyki z ekonomicznego punktu widzenia. Jest ona jednym z powodów, który stwarza naprężoną sytuację. Kwestja ta wymaga uwagi w Genewie. Liga Narodów, o ile chodzi o Europę północną, nie stanęła na wysokości swego zadania. Pogmatwała sprawę Kłajpedy, zaś zgoda Ligi na zabranie Wilna przez Polaków jest dotychczas dla niej żywym wyrzutem.

Autor zapytuje, czy nowy rząd angielski nie zajmie obecnie stanowiska bardziej zdecydowanego, więcej zgodnego z narodowym honorem Anglików.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SESJA RADY LIGI. AUSTRJA A NIEMCY. SPRAWA ROZBROJENIA.

The D. Telegraph 2.IX, w koresp. dyplom. omawia te sprawy, będące na porządku dziennym Zgromadzenia Ligi, których przyjęcie przez Anglję oznaczałoby dla niej nowe zobowiązania. Jedna — to sprawa finansowej pomocy dla państwa, które padło ofiarą agresji. Druga — to plan przeprowadzenia pewnych zmian w pakcie Ligi w duchu rozszerzenia obecnych zobowiązań członków Ligi co do ich udziału w stosowaniu militarnych i morskich sankcyj. Ponieważ chwila obecna nie jest odpowiednia do tego, by Anglja brała na swe barki nowe zobowiązania międzynarodowe, jest tylko rzeczą logiczną, by stała na uboczu w związku z wyżej wymienionemi kwestjami.

The Daily Telegraph 3.IX, w koresp. z Paryża pisze, iż wiadomości, jakoby Francja pragnęła uzyskać odroczenie konferencji rozbrojeniowej są nieścisłe. Również nieprawdziwe są pogłoski, jakoby przekonywano Francję do wysłania przedstawicieli do Genewy celem uzgodnienia poglądów Francji i Stanów Zjednoczonych przed zebraniem się konferencji. Poglądy te nie są tak rozbieżne, by wymagały specjalnych środków dla ich uzgodnienia.

Le Temps 4.IX, twierdzi, że najważniejszym warunkiem utrwalenia pokoju pozostanie zawsze potrójna formuła: arbitraż, bezpieczeństwo, rozbrojenie. W ramach tej formuły powinny pozostać prace przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Dziennik zaznacza dalej różnicę poglądów amerykańskich i francuskich na kwestję bezpieczeństwa. Stany Zjednoczone nie uważają za możliwe stworzenie siły zbrojnej oddanej do dyspozycji Ligi Narodów co byłoby, zdaniem Francji, rzeczywistą gwarancją wzajemnej pomocy narodów na wypadek agresji. Załatwienie sprawy rozbrojenia na przyszłej konferencji przez zawarcie bardzo ogólnikowo ujętego paktu w rodzaju paktu Kelloga miałoby jedynie znaczenie moralne, co jednak w praktyce nie jest wystarczające.

Le Temps 4.IX, twierdzi, że obojętne są motywy podane przez Schobera i Curtiusa, a ważną rzeczą jest dokonany fakt wyrzeczenia się Anschlussu.

Journal des Débats 3.IX, (w art. P. Bernusa) omawia artykuł J. Paul-Boncour'a o konferencji rozbrojeniowej i twierdzi, że J. Paul-Boncour myli się, jeżeli sądzi, że da ona dodatnie wyniki przy obecnym stanie umysłów. Każde z wielkich mocarstw widzi w rozbrojeniu nie utrzymanie i utrwalenie pokoju, lecz środek do swych egoistycznych celów. Paul Boncour, który słusznie widzi jeden z głównych warunków bezpieczeństwa w postawieniu do dyspozycji L. N. siły zbrojnej, spotkał się ze sprzeciwem opinji amerykańskiej, gdyż Stany Zjednoczone nie zgodzą się nigdy na oddanie swych sił zbrojnych pod komendę Ligi Narodów. Zdaniem prez. Hoovera, taka wzajemna pomoc w razie agresji, równałaby się pojęciu sojuszu (Alliance) niezgodnemu z pojęciami Ameryki. „Tak więc przyszła konferencja rozbrojeniowa odbędzie się pod znakiem Poncjusza Piłata, a dla tego najlepiej byłoby dla sprawy pokoju odroczyć całą tę konferencję, zapowiadającą się tak smutno".

Izwiestja 2.IX, w art. wst. p. n. „Na giełdzie genewskiej" zaznaczają, że w okresie wielkich wstrząsów gospodarczych ostatnich miesięcy Liga Narodów

jakby nie istniała. Nic nie uczyniła ona, kiedy Niemcy poszukiwali pomocy zagranicą, aby uratować się od wzmagającego kryzysu. Również i wtedy, kiedy zachwiały się podstawy finansowe Anglji, Liga Narodów nie dała znaku życia. Niema ona również żadnego wpływu na bieg rokowań morskich pomiędzy Włochami i Francją, chociaż od wyniku tych rokowań zależy dalszy los londyńskiego układu morskiego. Wogóle łatwiej jest ustalić na co Liga Narodów nie miała żadnego wpływu, aniżeli to, na co wpływała. Tem niemniej Genewa nie przestała istnieć, czego dowodem jest obecna sesja Ligi Narodów, w której bierze udział również przedstawiciel ZSRR. Fakt ten jest dowodem, iż — pomimo negatywnego stosunku ZSRR. do Ligi Narodów — rząd sowiecki usiłuje wykorzystać wszelką możliwość celem zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny oraz poparcia dążeń rozbrojeniowych. Zadaniem delegacji sowieckiej w Genewie jest skuteczna walka o pokój, gdyż pokoju powszechnego wymaga wielka budowa socjalizmu, odbywająca się w ZSRR. Rząd sowiecki pragnie pokoju na szerszych podstawach i nie będzie brał udziału w żadnych kombinacjach międzynarodowych, skierowanych przeciwko innym państwom.

Lietuvos Aidas 3.IX, w art. wst. podkreśla z naciskiem, że obecne prace komisji paneuropejskiej mają znaczenie tylko teoretyczne, gdyż idea Brianda nie może być wcielona w życie dopóty, dopóki nie zostanie naprawiona krzywda, wyrządzona niektórym państwom, oraz dopóki będzie panowała pomiędzy państwami wzajemna nieufność i dążenie do zwiększenia zbrojeń.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI

The Daily Telegraph 2.IX, w art. wstępnym pisze, że obecny rząd w Anglji będzie musiał skoncentrować swoją uwagę przedewszystkiem na sprawach wewnętrznych, a co zatem idzie, będzie musiał ograniczyć swoją aktywność w dziedzinie polityki zagranicznej. Rząd ten prawdopodobnie wierzy mniej od swego poprzednika w korzyści, któreby można osiągnąć z nieproszonej interwencji brytyjskiej w konfliktach i trudnościach innych narodów. Rząd ten, w każdym razie jest zdecydowany osiągnąć cel, dla jakiego został stworzony i ograniczyć swą działalność do rozwiązania najbardziej palącego zagadnienia wewnętrznego. W tem postanowieniu będzie on miał gorące poparcie całego narodu angielskiego.

The Daily Telegraph 2.IX. Kor. dypl. pisze, że nowy rząd angielski poświęci swój czas wewnętrznym sprawom ekonomicznym kraju. Oznacza to, iż dopóki dzieło poprawy ekonomicznej sytuacji nie będzie dokonane, dopóty aktywność brytyjskiej polityki zagranicznej będzie b. ograniczona. Sprawy bieżące będą naturalnie załatwiane, lecz rząd będzie unikał wszelkiego rodzaju nowych zobowiązań, czy też rokowań w sprawach nie wymagających natychmiastowego załatwienia. Żadne międzynarodowe konferencje nie są na bież. rok planowane, niema mowy o tem, by Anglja starała się zwołać w tym roku konferencję w sprawie reparacyj i długów wojennych. Nowy minister spraw zagranicznych będzie musiał poświęcić swój czas sprawom finansowym oraz Indjom i z tych względów ku swemu żalowi nie mógł wyjechać do Genewy.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Prasa litewska z 3.IX, w koresp. ag. „Elta" z Rygi informuje, że rząd łotewski zamknął w r. b. oficerską szkołę, a to ze względu na wystarczający stan liczebny korpusu oficerskiego na Łotwie. Szkoła zostanie otwarta dopiero wówczas, gdy zajdzie potrzeba szkolenia nowych oficerów.

Prasa litewska z 3.IX, donosi o przekroczeniu granicy litewskiej przez żołnierza polskiego Karlona, z 81 pułku piechoty. Zbieg tłumaczył, że nie chce służyć w wojsku polskiem, a chce powinność wojskową odbyć na Litwie.

Prasa litewska z 3.IX, informuje o rozważaniu przez sąd wojskowy w Kownie sprawy Danilaviczia-sówny, oskarżonej o szpiegostwo na rzecz Polski.

Rytas 3.IX, informuje o znacznem zwiększeniu się (w porównaniu do r. ub.) liczby bankructw na Litwie. W ciągu niespełna dwuch miesięcy w r. b. zbankrutowały 24 firmy, z tego 16 w Kownie. Firmy zagraniczne poniosły z tego powodu straty na sumę przeszło 2,6 milj. litów.

Lietuvos Aidas 25.VIII w art. wst., omawiającym litewski handel zagraniczny, podkreśla, że aczkolwiek eksport itewski uległ w ciągu pierwszego półrocza r. b. zmniejszeniu o 13 proc., podczas gdy import spadł w tym samym czasie zaledwie o 4 proc., to jednak sytuacja litewskiego handlu jest znacznie lepsza od sytuacji Stanów Zjedn., Anglji i Francji, gdzie eksport spadł w pierwszem półroczu r. b. o 37 proc., i od wielu innych państw europejskich, a m. in. od sytuacji Łotwy, Estonji, Finlandji i Polski, gdzie spadek eksportu wynosił od 23 do 32 proc. Dziennik wykazuje w d. c. wzrost eksportu poszczególnych produktów, a m. in. trzody chlewnej, bydła, masła i jaj, wyrażając nadzieję, że Litwa w prędkim czasie nietylko prześcignie państwa bałtyckie, lecz i Polskę w eksporcie masła i jaj. Ponieważ nie wyłączona jest pozatem możliwość zwiększenia eksportu drzewa i lasu, dawniej głównych produktów wywozu litewskiego, sytuacja gospodarcza Litwy przedstawia się — zdaniem dziennika — b. pomyślnie a tem samem zbliża się chwila odniesiena przez Litwę zwycięstwa i w kierunku jej dążeń politycznych.

RÓŻNE.

Le Matin 1.IX, w art. Korab-Kucharskiego twierdzi, że chociaż w Niemczech liczą obecnie 5 miljonów bezrobotnych, nie można bezwzględnie twierdzić, czy masa ta stanowi materjał wybuchowy w społeczeństwie niemieckiem. Zależeć będzie wszystko od tego, czy masy te skazane będą na bezwzględną nędzę. Tymczasem stwierdza jedynie autor, że hitlerowcy nie tracą czasu i rozwijają odpowiednio silną propagandę, licząc na biedę wywołaną kryzysem gospodarczym. Inne zaś partje polityczne siedzą cicho i nie przeciwdziałają hitlerowcom.

Il Popolo d'Italia 27.VIII, w art. wst. A. Mussoliniego podkreśla celowość zarządzenia rządu włoskiego w sprawie zażegnania bezrobocia a to przez zapewnienie pracy na zimę, przez podjęcie budowy dróg, mostów, wodociągów i gmachów użyteczności publicznej.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.